

Świat się buntuje przeciw kapitalizmowi

30 października 2019



Kryzys w Ekwadorze, milionowe manifestacje w Chile, zamieszki w Iraku, protesty na Haiti, a wcześniej cykliczne demonstracje Żółtych Kamizelek, demonstracje w Sudanie, bunt w Algierii. Z całego świata płyną wiadomości o protestach, podczas których ludzie nie tylko żądają odejścia tego czy innego nieudolnego czy skorumpowanego przywódcy, ale domagają się, by zmieniać cały system. Mają przekonanie, że w dotychczasowym życiu już nie da. Co wspólnego mają te bunty, powtarzające się z narastającą częstotliwością? Rozmawiają Małgorzata Kulbaczevska-Figat i Jerzy Szygiel, autorzy portalu „Strajk”, poszukując również odpowiedzi na pytanie, jakie będą konsekwencje kolejnych wystąpień, które – obok ogromnej złości i desperacji uczestników – łączy także brak wyraźnego kierownictwa, a nawet brak wizji: co dalej, gdy system już padnie?